GŁOS NARODU

WYD. PORANNE

WTOREK

6 LISTOPADA 1917.

NR. 260. — R. XXV.

CENA N-ru: W KRAKOWIE i na prowincyi 12 h., Wydanie całodzienne na prowincyi i w okup. austr. 20 h., Wydanie całodzienne w okup. niemieckiej 15 fen.

PRZEDPŁATA WYNOSI: W Krakowie: z odnoszeniem miesięcznie K 4·80, kwartalnie K 14·—, półrocznie K 27·40, rocznie K 53·—, (bez odnosz. mies. K 4·20, kwart. K 12·20, półrocz. K 23·40, rocznie K 44·80) w Austro-Węgrzech i ziemiach przez Austryę okupowanych (z przesyłką pocz.) mies. K 4·80, kwart. K 14·—, półrocz. K 27·40, rocz. K 53·—, w Królestwie Polskiem (Okupacya niemiecka) i za granicą mies. K 6·— (M. 4·—), kwart. K 17·— (M. 11·60)), półrocz. K 32·50 (M. 21·50), rocz. K 64·— (M. 42·—). — Zamawiać „Głos Narodu" można we wszystkich urzędach pocztowych Austro-Węgier, Polski i Niemiec, we wszystkich agencyach dzienników lub bezpośrednio w Administracyi. — Wpłaty można uskuteczniać przekazami pocztowemi, przez Pocztową Kasę Oszczędności (Konto Nr. 23093), przez Bank Krajowy w Krakowie i w Administracyi Wydawnictwa.

Prosimy uprzejmie o adresowanie wszystkich listów dotyczących przedpłaty i ogłoszeń do administracyi wydawnictwa.

REDAKCYA I ADMINISTRACYA: KRAKÓW, UL. ŚW. KRZYZA 11. — DRUKARNIA UL. ŚW. TOMASZA 35.
Telefon Redakcyi Nr. 190. — Telefon Administracyi i Drukarni Nr 8344 — Listów niedostatecznie opłaconych nie przyjmuje się. — Reprezentacya „Głosu Narodu" w Warszawie: ul. Szpitalna 9 (sprzedaż numerowa, przedpłata, ogłoszenia i korespondencya rozdzielonych).

Nowy mąż u steru.

W pierwszym rzędzie foteli poselskich, wśród pierwszych swego stronnictwa obok swego kolegi Spahna, który dziś dzierży tekę ministra sprawiedliwości w Prusach, tuż przed trybuną izby, naprzeciwko fotelu prezesa ministrów i kanclerza, siadywał przez długie lata mąż niewielkiej postawy o wielkiej podłużnej głowie z mądremi oczyma, wyzierającemi z poza okularów, typ uczonego i profesora. Skorowidz parlamentu niemieckiego oznaczał pod nr. 8 pos. bar. Hertlinga, obok Spahna, najprzedniejszego przewódzcę centrum. Od lat 5 już tam nie zasiada, bo w lutym r. 1912 zamienił fotel poselski na krzesło kurulne w rządzie bawarskim, któremu przewodził, odkąd dokonane w tym kierunku wybory do sejmu bawarskiego dały absolutną większość stronnictwu katolickiemu, tam także centrum zwanemu, i król Bawaryi uznał konieczność powołania kierownika rządu z stronnictwa, reprezentującego większość. Dziś ten sam poseł, który przez lat 37 zasiadał w parlamencie, zasiądzie niebawem w tym samym parlamencie na najpierwszem miejscu, na którem przed nim kierowali nawą całej Rzeszy niem. kolejno Bismarck, Caprivi, książę Hohenlohe, Buelow, Bethmann - Hollweg i studniowy homunculus kanclerski Michaelis.

Niezwykła to, a w Prusiech - Niemczach wręcz wyjątkowa karyera u człowieka, który nie wyszedł z kół biurokracyi ani dyplomacyi lub z kół wojskowych, tylko zdobywał sobie ostrogi jako profesor uniwersytetu i pisarz polityczny a przedewszystkiem jako parlamentaryusz i szermierz stronnictwa, które Bismarck do wrogów państwa zaliczał i które mizerny jego naśladowca Buelow w słynnych wyborach r. 1907 razem z socyalistami umieścił na liście proskrypcyjnej. Nie marzył zapewne młody [illegible]ki uczony, gdy w r. 1867 habilitował się na uniwersytecie w Bonn i gdy z powodu swej przynależności do centrum katolickiego, wybrany posłem w r. 1875 w okręgu Koblencyi, nie mógł w erze walki „kulturnej" w obrębie Prus uzyskać katedry zwyczajnego profesora, aż ją zdobył dopiero w r. 1882 poza granicami Prus, w Monachium, — że zajmie kiedyś właśnie w Prusach stanowisko, na którem przez lat tyle Bismarck tak namiętną prowadził wojnę przeciw jego stronnictwu i jego kościołowi, że go prawie już u schyłku jego życia prosić będzie władzca Prus a cesarz Niemiec, by zażegnał zamęt polityczny, jaki obecnie panuje w tem państwie i objął kanclerstwo. on, katolik, właśnie w dniach jubileuszu kościoła luterańskiego. Jaka to moralna satysfakcya dla niego, dla stronnictwa, któremu tyle lat wiernie służył, a wreszcie dla sprawiedliwej sprawy!

Gdy wśród wielkiej zawieruchy przesilenia lipcowego w bieżącym roku urodziło się nagle kanclerstwo Michaelisa i zaczęto szukać, co zacz jest ten mąż, którego przedtem nikt prawie nie znał, wydobyli jego zoile protestancko - wojskowo - wszechniemieccy na jaw jakieś jego mukersko - mistyczne traktaciki religijne, wygłaszane we formie namaszczonych kazań w protestancko - sekciarskich związkach studenckich. Wiadomem było jeszcze, że urzędowy kościół ewangielicki był mu za mało prawowierny i że szukał pokrzepienia dusz w sekcie, stojącej poza urzędowym kościołem.

U bar. Hertlinga znajdują nawet pisma, inaczej katolicyzmowi niechętne, że był poważnym uczonym. Jedną z pierwszych jego rozpraw były wykłady o materyi i formie i definicya duszy u Arystotelesa, drugie zajmowały się granicami mechanicznego wyjaśnienia natury, następne poświęcone były wielkiemu katolickiemu mistykowi średniowiecza Albertowi Wielkiemu, dalej angielskiemu filozofowi Locke'mu. Stwierdzają dalej, że bar. Hertling dokonał wzorowego tłomaczenia pism św. Augustyna, że napisał do niego genialny wstęp, i że ono wielkie ma dla nauki znaczenie nie tylko pod względem filozoficznej krytyki tekstu tych pism, ale że całe napisane jest mieniącym się barwami stylem i należy do najlepszych utworów w tej dziedzinie. Dalej, że pisał przyczynki do historyi filozofii średniowiecza i że był założycielem i przewodniczącym słynnego Towarzystwa Goerresa dla pielęgnowania nauki ze stanowiska katolickiego. Jako profesor uniwersytetu monachijskiego wykładał historyę filozofii. Nie pozostał jednak bar. Hertling tylko suchym uczonym, ale jako polityk i parlamentaryusz oddawał się także pisarstwu politycznemu, zajmując się szczególnie kwestyami socyalnemi, jak ordynacyą procederową, cechami rzemieślniczemi, ustawodawstwem robotniczem, demokracyą chrześcijańską itp. M. i. wydał w r. 1884 „Aufsaetze und Reden sozialpolitischen Inhalts", w r. 1897 „Kleine Schrift zur Zeitgeschichte und Politik", a w latach 1907—1910 dzieło „Recht, Staat und Gesellschaft".

Miało się więc stronnictwo centrum kim pokazać, gdy w r. 1912 król bawarski zdecydował się na niem oprzeć rządy kraju, tem mniej jest ten były poseł centrowy kartą niezapisaną, gdy obecnie król pruski i cesarz niemiecki króla tego poprosił, by pozwolił szefowi rządu bawarskiego objąć kierownictwo rządu pruskiego i rządu Rzeszy.

Baron Hertling (nie wiadomo, zkąd urzędowe telegramy biura Wolfa zwią go naraz hrabią, choć w urzędowym almanachu parlamentarnym figuruje on jako „Georg Freiherr v. Hertling, ale to jest w gruncie rzeczy drobnostką) obejmuje rządy w chwili bardzo krytycznej, w której w wewnętrznej polityce państwa reakcya stacza bój zacięty z sięgającym po współwładzę postępem, jako wyrazem woli najszerszych warstw narodu. Po stronie społecznego postępu w ramach większości parlamentarnej, która uchwaliła rezolucyę pokojową z lipca br. i zaaprobowała znaną notę do Papieża, stoi stronnictwo centrum, z którego szeregów wyszedł obecny kanclerz i którego był koryfeuszem.

Zdarza się aż nazbyt często w polityce, że parlamentaryusze, zostawszy ministrami, opuszczają sztandar, pod którym walczyli. Baron Hertling jest jednak w wieku (liczy 74 lat życia), w którym przekonań swoich dla celów postronnych się nie zmienia. Pod odezwą stronnictwa centrum z 2 maja 1903, kończącą się uroczystem zapewnieniem, że ono jak dawniej tak i nadal walczyć będzie pod starem hasłem centrowem: „za prawdę, wolność i prawo", figuruje na[illegible] bar. Hertlinga, który będzie miał teraz walną sposobność do wprowadzenia tego pięknego hasła w czyn.

Oby to zechciał, mógł i potrafił.

FR. SALEZY KRYSIAK.

Słyszeliście o mistycyzmie polskim w XV. wieku? To posłuchajcie.

„Złoty wiek... wiek Szachny, Jaffego, owych wielkich racyonalistów, którzy li rozumem obejmując rzeczywistość, sięgali tylko do najbliższych zadań narodu, wydał też pierwszych polskich kabbalistów, którym mądrość serca była najwyższą mądrością. Nawiązała nauka kabalistów polskich do systemu mistyka Lurji (1534—1572) i już Ramu i Raszal skarżą się na to, że „tajna nauka" coraz więcej zyskuje w Polsce zwolenników. Lgnęli zwłaszcza do niej prostaczkowie, ci, co „ledwie na Raszim się wyznawali". Na przełomie XVI. i i XVII. wieku kroczono już drogami „świętego Scheloh", owego wielkiego mistyka polskiego i ascety, Jeszaji (1570—1630), którego idee, zaczerpnięte przeważnie" itd.

Przytoczyliśmy ustęp z ogłoszonej świeżo pracy: „Żydzi polsko-litewscy a Palestyna, przyczynek do romantycznej epoki syonizmu przed r. 1820".

Wyobraźni uczonego badacza żydowskiego Polska przedstawia się jako cielesna powłoka, w której ukrył się i kwitnie duch Izraela. Rozumie się to samo przez się tak daleko, że na oznaczenie rabinackich koncepcyj, które się w tej powłoce wylęgły, można powiedzieć poprostu i bez ceremonii mistycyzm polski.

KM.

Autonomia Ukrainy weszła w życie.

Po kilkumiesięcznym fermencie stosunki polityczne na Ukrainie ułożyły się, na razie przynajmniej, w zdecydowane formy: autonomii krajowej w ogólnych ramach państwowości rosyjskiej. Naczelną atutonomiczną władzą Ukrainy, jak wiadomo, zostać ma t. zw. Generalny Sekretaryat ukraiński. Otóż władza ta właśnie objęła oficyalnie swe urzędowanie. Przed kilkunastu dniami „Kijewskaja Myśl" zamieściła na naczelnem miejscu następującą odezwę w dwóch językach, ruskim i rosyjskim:

Od generalnego sekretaryatu Ukrainy.

Najwyższy organ krajowy na Ukrainie, Sekretaryat generalny, powołany do życia wolą demokracyi rewolucyjnej za pośrednictwem jej organu, Centralnej Rady ukraińskiej i zatwierdzony aktem Rządu Tymczasowego z 4 sierpnia b. r., kończąc prace nad swą wewnętrzną organizacyą i ujmując w swe ręce władzę nad krajem, zawiadamia o tem ludność Ukrainy i wszystkie instytucye państwowe i społeczne, które powinny zwracać się do niego z mocy § 61 instrukcyi Generalnego Sekretaryatu. Dokładniejsze dane o tem, jakie sprawy należą do poszczególnych sekretarstw, będą ogłoszone osobno.

Podpisani: Przewodniczący Sekretaryatu generalnego sekretarz spraw wewnętrznych W. Winniczenko. Pisarz generalny O. Łotocki.

O pierwszych krokach urzędowych nowej władzy autonomicznej ukraińskiej donoszą dzienniki kijowskie następujące szczegóły:

W. Winniczenko, jako generalny sekretarz spraw wewnętrznych, rozesłał do komisarzy gubernialnych, podlegających Generalnemu Sekretaryatowi, cyrkularz, w którym zwraca uwagę na prowadzoną w niektórych miejscowościach agitacyę przeciwrewolucyjną i przeciw autonomii Ukrainy skierowaną i wzywa do energicznego przeciwdziałania jej, zaznaczając, że urzędnicy, którzy niedość stanowczo wystąpią w tej sprawie, narażą się na usunięcie, ewentualne oddanie pod sąd.

Urzędnicy Izby skarbowej w Kijowie przedstawili się oficyalnie generalnemu sekretaryatowi skarbu M. Tuhan-Baranowskiemu. W przemówieniu, skierowanem do nich, sekretarz skarbu podniósł, że z zaprowadzeniem Sekretaryatu Generalnego, jako najwyższego organu władzy krajowej, instytucye miejscowe mają zwracać się do niej we wszystkich sprawach, w których dotychczas zwracały się do ministerstwa w Piotrogrodzie. W dalszym ciągu zaznaczył mówca, że Sekretaryat Generalny nie dąży wcale do przymusowej ukrainizacyi kraju i zostawia wszelkim narodowościom pełną swobodę rozwoju. Ponieważ jednak język ukraiński staje się urzędowym językiem władz publicznych na Ukrainie, będzie Sekretaryat Generalny znosił się z podległemi sobie instytucyami w języku ukraińskim.

Urzędnicy kijowskiego okręgu naukowego przedstawili się oficyalnie generalnemu sekretarzowi dla spraw oświaty, Iwanowi Steszence. Nowy dygnitarz w przemówieniu swem wspomniał, że Rząd Tymczasowy zamierza znieść okręg naukowy i wyraził nadzieję, że aż do tego czasu okręg i sekretaryat oświaty będą wspólnie pracowały dla dobra kraju. Odpowiadał na to kurator okręgu W. Naumenko. Oba przemówienia były wygłoszono w języku ukraińskim.

Przy generalnem Sekretaryacie zorganizowane zostało biuro dla przeprowadzenia wyborów do konstytuanty wszechrosyjskiej, która autonomiczną samodzielność Ukrainy ma ostatecznie sankcyonować.

Jak donoszą dzienniki kijowskie, podejmuje Sekretaryat Generalny Ukrainy wydawanie organu urzędowego, w którym podawane będą rozporządzenia tej władzy. Organ ten wychodzić będzie w trzech językach: ukraińskim, rosyjskim i żydowskim.

KOR.

Rzeczy galicyjskie.

„Za zgodą..."

Gabinet Cywilny Rady Regencyjnej Królestwa Polskiego rozesłał następujący komunikat:

„W nrze 297 krakowskiego „Ilustrowanego Kuryera Codziennego" z soboty dnia 27 b. m. ukazał się rozkaz dowództwa Legionów do żołnierzy, w którym między innemi powiedziano:

„Za zgodą Najjaśniejszej Rady regencyjnej macie Ojczyźnie i jej dobru świadczyć służby wojenne na kresach dawnych dzierżaw Rzeczypospolitej, raz już tak godnie bronionych ofiarą i krwią 2 brygady i wypróbowaną mocą znaczyć trwałe granice państwa polskiego"

Ustęp ten ma swoje źródło w nieścisłej interpretacyi prywatnego listu księcia Zdzisława Lubomirskiego z dnia 13 października, a przeto, kiedy jeszcze Rada Regencyjna nie istniała, do oficerów i żołnierzy Legionów w Przemyślu, w którym książę wypowiedział radę, aby przez opór nacz. komendzie K. K. armii austryackiej nie wywołać zgubnych następstw dla Legionów i tem samem nie utrudniać powrotu tychże Legionów, jako wojska polskiego, do kraju. Sekretarz generalny Rady Regencyjnej Królestwa Polskiego: Ks. Dr Z. Chełmicki.

Sprostowanie to mówi wiele. Wiemy dobrze, jaki wpływ starają się uzyskać czynniki pozalegionowe, mianowicie pewne sfery polityczne Galicyi na tok spraw legionowych. Wpływ ten, koncentrujący się w machinacyach byłego N. K. N. nie ustaje widocznie, chociaż ta instytucya ulega likwidacyi. Środki, jakich się używa, gwarantują nam za „galicyjskość" tego wpływu, gdyż należy do nich świadomie fałszywe informowanie czynników niepolitycznych, oraz wykorzystywanie ich do tego, aby społeczeństwo czy jego instytucye stawiać przed „faktami dokonanymi", a to w nadziei, iż nie będzie dość siły, aby intrygę zdemaskować. Afera p. Jaworskiego z interwencyą jego przeciw Kołu polskiemu u bar. Andriana była w tym względzie klasycznym przykładem. Sprawa powyżej przedstawiona byłaby drugim, gdyby nie energia Rady Regencyjnej, która swem sprostowaniem odrazu zaznaczyła, iż nie zbraknie jej powagi ani odwagi, aby krzyżować małe chytrości. Nie powiodło się postawić Radę Regencyjną przed „faktem dokonanym", nie powiodło się zasłonić jej powagą w enuncyacyach, podsuwanych czynnikom trzecim. Fakt ten mógłby wydawać się drobnym. Ot, poprostu chciano wmówić okrężną drogą w społeczeństwo, że Rada Regencyjna powzięła jakieś postanowienie w chwili, gdy jeszcze nie istniała. A posłużono się w tym celu czyimś prywatnym listem i nadużyto do tego czynników niepolitycznych. Jakaż to drobnostka dla nas, ostrzelanych z metodami N. K. N.! Na szczęście widzimy, że Rada Regencyjna nawet takich kruczków wyborczych tolerować nie będzie i potrafi zamknąć usta nieproszonym pełnomocnikom. Witamy to jako zapowiedź, że z Królestwa powieje ku galicyjskim miazmatom prąd świeżego powietrza. A nie potrzebujemy zapewniać jak będziemy wdzięczni za taką asanizacyę gruntu, na którym rosły tak długo trujące grzybki „enkaenizmu".

Muzułmanie polscy Kościuszce.

Opis współczesny nabożeństwa żałobnego po zgonie Kościuszki, odprawionego w meczecie mahometańskim w Wilnie brzmi jak następuje:

Na dniu 21 grudnia 1817 roku odprawiło się żałobne nabożeństwo wyznania mahometańskiego w meczecie na przedmieściu wileńskiem Łukiszkach za duszę nieśmiertelnej sławy rycerza Tadeusza Kościuszki przy licznem zgromadzeniu JO. Księcia Lubeckiego. Gubernatora wileńskiego, JWW. Marszałków Gubernialnych: Roppa i Römera oraz wielu innych JCO. JW. i WW. Wysoko Szanownych Obywateli, Dam Przezacnych takoż i z wojskowych wysokich rang oficerów z narodu Tatarskiego, całej parafii obywateli. Z innych powiatów przybyli tegoż narodu Kniaziowie, Murzowie jako to były szef Podpułkownik Ułan Polański, kapitan Kryczyński, Pułkownikowicz Karycki, Chorąży Ułan. Przy którym nabożeństwie tejże parafii Mołła, Daniel Szablowski przemówił po polsku w te słowa:

„Bracia Muzułmanie! nieodrodni synowie tej Ojczyzny, na której mieszkacie! Nie trzeba Wam wyliczać nieskazitelnych cnót, męstwa i zasług Wielkiego męża Tadeusza Kościuszki, bo będąc pod komendą jego patrzeliście na to i z nim razem walczyliście za Ojczyznę. A kiedy podobało się Bogu zawołał go do wieczności, znajdzie tam towarzyszy swoich i podkomendnych, my na tym świecie na moment pozostali módlmy się za duszę jego i wszystkich tych, którzy w obronie ojczyzny na placu boju polegli".

Modlitwa za Kościuszkę z arabskiego na język polski przetłumaczona:

Boże jedyny, stworzycielu nieba i ziemi, wszędzie przytomny, wiadomy wszystkich skrytości ludzkich, nad miłosiernymi miłosierny, winy odpuszczający, prośby przyjmujący wszystkich tych, którzy cię za Boga i Pana wyznają! Wysłuchaj nasze modły, odpuść ułomność i grzechy Tadeuszowi Kościuszce i wszystkim tym, którzy za Ojczyznę polegli a daj im miejsce w Królestwie niebieskiem między miłośnikami swymi. O co cię z duszy i serca pokornie prosimy.

Z pierwszych dni bitwy pod Tolminem.

Od uczestnika bitwy pod Tolminem, otrzymujemy pod datą 27 ub. m. następującą korespondencyę:

Przygotowania do ofenzywy były tak z naszej jak z niemieckiej strony wszechstronne i dokładne. Począwszy od map i szczegółowych szkiców, a skończywszy na wyznaczeniu stanowisk dla stacyj opatrunkowych i magazynów z amunicyą i prowiantem w miejscach, które na razie jeszcze w rękach włoskich — wszystko było przewidziane i przygotowane, organizacya niemiecka miała i tym razem święcić tryumfy.

23. paźdz. wieczorem zawiadomiono nas, że akcya rozpoczyna się jutro o 2 nad ranem. O oznaczonej godzinie siedziałem już z mym komendantem bateryi na szczycie przeszło 1000 m. wysokim w ziemiance naprędce deskami nakrytej i jodłami sztucznie zamaskowanej. Artylerya nasza otwarła ogień na włoskie baterye granatami, by przerwać ich spoczynek nocny, po kwadransie rozpoczęło się systematyczne ostrzeliwanie pociskami z trującym gazem. Zagazować włoskie baterye, by nie mogły ogniem zaporowym powstrzymywać ataków naszej piechoty, to było zadanie nocne. Główne dzieło artyleryi, ogień huraganowy na stanowiska piechoty i artyleryi włoskiej, rozbijanie okopów i ziemianek obserwacyjnych rozpoczęło się o świcie. Rozpętał się żywioł wojny tego rana, by nieść Włochom odwet za jedenaście ataków nad Soczą, których odparcie tyle krwi kosztowało. Huk dział potęgował się wśród gór do jednostajnego grzmotu, w którym tylko działa najcięższego kalibru można było rozróżniać, jak gdyby pracowała olbrzymia kuźnia z tysiącem mniejszych i większych młotów.

Pogoda nie sprzyjała przedsięwzięciu: od świtu ulewny deszcz, zimno i gęsta mgła, która utrudniała obserwacyę i kierowanie ogniem. Jednakże wojska sprzymierzone mniej wrażliwe na pogodę, niż żołnierz Cadorny. O 10 przed poł. artylerya przeniosła ogień na drugą linię okopów włoskiej piechoty, a nasza piechota przeszła do ataku. W dwie godziny potem nadeszły pierwsze raporty, że wzięliśmy już kilka przyczółków i wysuniętych stanowisk pierwszej linii. Tymczasem mgła powoli znika i z największem napięciem zatem śledzimy przez szkła przebieg sytuacyi. Komendanci kierują teraz z precyzyą ogniem swych bateryi, piechota znaczy swe posuwanie się naprzód wypuszczaniem w powietrze białych rakiet, by artyleryi obserwacyę ułatwić. O zmroku cała pierwsza linia stanowisk włoskich w naszych rękach, druga w kilku miejscach przełamana. Liczne eksplozye świadczą o wysadzaniu w powietrze przez cofających się Włochów magazynów i mostów, widnokrąg oświetlony czerwono od pożarów w okolicznych wsiach. Noc przynosi spoczynek zmęczonej piechocie, artylerya posuwa swe stanowiska naprzód, przygotowując się do pracy dnia następnego.

I tak program pierwszego dnia wypełniono dokładnie, rezultat: kilka km. zysku w terenie, około 25.000 jeńców i kilkadziesiąt zdobytych dział.

TAD. D.

VII. pożyczka wojenna.

Po raz siódmy z rzędu zwraca się państwo w obecnej wojnie światowej do swych obywateli z gorącem wezwaniem do współudziału w pożyczce wojennej. Wezwanie to pada pod wrażeniem świetnych zwycięstw we Włoszech, pod koniec wojny, u progu świtającego pokoju, tak, iż apel państwa posiada wszelkie dane, by znalazł rozgłośne echo wśród jak najszerszych mas ludności.

VII pożyczka wojenna wyłożoną została do subskrypcyi śladem poprzednich w dwóch typach, a mianowicie jako 5½ procentowa wolna od podatku amortyzacyjna pożyczka państwowa, tudzież 5½ procentowe, wolne od podatku bony skarbowe, płatne dn. 1 sierpnia 1926 r. Maksymalna granica nie jest określona. Zaciągnięcie pożyczki następuje po raz pierwszy na podstawie ustawy uchwalonej przez parlament, a nie jak dotychczas z mocy rozporządzeń cesarskich.

Przypatrzmy się z obu powyższych typów każdemu z osobna. Pożyczka amortyzacyjna puszczona zostaje w obieg w udziałach po 50, 100, 1000, 2000, 10.000 i 20.000 kor. przyczem obligacye opiewają na okaziciela. Spłaconą ma zaś być w okresie lat od 1928 do 1857 r., przyczem min. skarbu w drodze wylosowania poszczególnych seryi obligacyjnych, przysługuje począwszy od 1 stycznia 1927 r. prawo za 3 miesięcznem wypowiedzeniem całą pożyczkę lub część jej wymówić.

Bony skarbowe emitowane będą w obligacyach po 1000, 5000, 10.000 i 50.000 kor. z kuponami płatnymi w dn. 1 lutego i 1 sierpnia każdego roku. Zwrot sumy przez państwo wypożyczonej następuje w dn. 1 sierpnia 1926 r. przyczem zastrzeżona jest jej wymówienie za 3 miesięcznem wypowiedzeniem.

Kurs emisyjny, po jakim obligacye można nabywać, wynosi przy pożyczce amortyzacyjnej 92½ zaś przy bonach skarbowych 94½ kor. za każdy oblig nominalnej wartości 100 kor. Subskrybujący pożyczkę otrzymują [illegible]

jednomiesięczną bonifikacyę odsetek, czyli odjąwszy od powyższej kwoty 92½ kor. prowizye tego rodzaju jak ½% prowizyi w kwocie 50 hal., dalej jednomiesięczną bonifikacyę odsetkową w kwocie 46 hal., tudzież odsetki za 3 miesiące (ponieważ odsetki te płatne na kupon lutowy otrzymuje się z góry) w kwocie 1 kor. 37½ hal, jak również odsetki od dn. 1 listopada do ustawowego dnia wpłaty w kwocie 6.1 hal., otrzymuje się kwotę 90 kor. 22.6 hal., jaką trzeba w ratach wpłacić, by otrzymać obligacyę nominalnej wartości 100 kor. Podobnie ma się rzecz przy bonach skarbowych, przy których efektywna cena nabycia obligu 1000 koronowego wynosi 926 kor. 86 hal.

A teraz rentowność pożyczki. Przy porzcze amortyzacyjnej przedstawia się ona różnie, zależnie od terminu, w którym wylosowanie nastąpi. Jeśli się weźmie za podstawę kwotę efektywnie wpłaconą, w takim razie o ile wylosowanie nastąpi 1923 r., stopa procentowa wynosić będzie za czas poprzedzający 7½%; w r. 1932 — 6.24; w r. 1942 — 6.18; w r. 1957 — 6. 07. Rentowność bonów skarbowych wynosi przy takiem samem obliczeniu 6.41%.

Subskrybowana kwotę należy, o ile suma subskrybowana nie przenosi 200 kor., uiścić zaraz, zaś powyżej 200 kor. w ratach, a mianowicie przy zgłoszeniu 10%, w d. 5 stycznia i lutego po 20%, d. 5 marca 25%, zaś w d. 5 kwietnia 1918 resztę.

Jak więc widzimy, cyfry powyższe, zaczerpnięte z urzędowego prospektu wskazują dowodnie, iż obligacye pożyczki państwowej należą do najrentowniejszych i najkorzystniejszych papierów wartościowych, tak, iż nie można wątpić, że subskrypcya obecna nie pozostanie w tyle za pożyczkami poprzedniemi.

Kościuszce.

Nie tem Tyś wielki Wodzu z pod Racławic,
żeś szablą kreślił swej Ojczyzny imię,
że przez Cię błysło, jak widmo olbrzymie
we krwi swych synów, — w zygzakach błyskawic,

Nie tem Tyś wielki że ono gasnące
na Twoich ustach jak talizman zgasło,
do tych, co imię to mieli za hasło
w godzinę śmierci, — tych było tysiące...

Aleś tem wielki, żeś z kos świetlnej łanie
z chłopskiego serca skrzesał iskier krocie;
żeś wykuł w duszach, w tem najszczerszem złocie
miłość Ojczyzny — we łzach i w piorunie...

Aleś tem wielki, żeś duszę swą jasną
wpalił Polsce, jak złotą pochodnię
już wiek płonie nad nami pogodnie
dusz znękanych, dla serc, które gasną...

A dziś nam surmy wieszczą Zmartwychwstanie
i się gromy o pierś naszą kruszą, —
sercem jednem, — żeśmy jedną duszą —
za Twą sprawą — Tyś Wodzu w sukmanie!

Litwa, paźdź. 1917. *Józef Gałuszka*

Od Administracyi.

Wobec tego, iż od Nowego Roku będziemy wszystkim Prenumeratorom liczyli prenumeratę wyłącznie od 1 do 1-szego każdego miesiąca, prosimy najuprzejmiej o rychłe wyrównanie różnicy według posyłanych do Pp. Prenumeratorów wykazów, o ile dotychczas prenumerata opłacona jest nie do 1-szego każdego miesiąca.

Jednocześnie prosimy o jak najspieszniejsze nadsyłanie prenumeraty za listopad, gdyż egzemplarze nieopłacone będziemy zmuszeni wstrzymać.

KRONIKA.

WTOREK 6 Feliksa m.	Wschód słońca o godz. 6 40 r. Zachód „ „ 4.09 w. Długość dnia godz. 9 m. 9.52 Najniż. ciepłota 5·6 najw. 8.8. Prognoza: Pochmurno, chwilami deszcz.

Z miasta.

ZAOPATRZENIE KRAKOWA W WĘGIEL pozostawia ciągle bardzo wiele do życzenia. Normalne zapotrzebowanie węgla w Krakowie wynosi koło 32.000 wagonów rocznie; przeciętnie 80 wagonów dziennie, z czego 60 wagonów przypada na konsumcyę prywatną i fabryczną, a 20 wagonów na potrzeby przemysłu.

W ciągu 4 miesięcy od 1 kwietnia do 3 sierpnia b. r. przyszło do Krakowa 2113 wagonów węgla (1202 wagonów krajowego, 911 wagonów zakrajowego), czyli ⅓ część normalnego zapotrzebowania. W ostatnich miesiącach przywóz wzmógł się do ½ części normalnego zapotrzebowania.

Z ilości wyżej wykazanej otrzymała gmina część węgla krajowego (335 wagonów), urzędy i zakłady 217 wagonów, ajencye 158 wagonów; grosiści otrzymali 223 wag. węgla krajowego i 911 wag. węgla zakrajowego (pruskiego); Stowarzyszenie drobnych handlarzy „Jedność“ 85 wagonów; osoby prywatne 127 wagonów, odbiorcy nieznani 57 wagonów. Za wrzesień i październik brak powyższych dat. Gmina otrzymywała około 60 do 70 wagonów miesięcznie.

Wszystko, co otrzymywała gmina, szło na rzecz ubogiej ludności, detalicznie sprzedawała także węgiel „Jedność“ przez swych członków, drobnych handlarzy. Grosiści sprzedawali węgiel: gażystom wojskowym, przemysłowcom (piekarniom) i większym odbiorcom po 50 q cłowych.

Obecnie na 36.683 rodzin w Krakowie około 10.000 partyj jest zaopatrzonych w węgiel dostatecznie, 10.000 partyj połowicznie na przeciąg 2—3 miesięcy, a 16.000 rodzin niema żadnych zapasów węgla.

Rozdział węgla w Krakowie od połowy lipca zależny jest od Centrali handlowej, na co gmina niema żadnego wpływu. Tak samo niema gmina wpływu na rozdział węgla pruskiego, mimo, że niektórzy grosiści chcą obecnie iść zarządowi miasta na rękę. Stąd nie mogła gmina wpływać na organizacyę węgla i tem samem na zaopatrzenie ludności w węgiel, tylko swymi przydziałami zaopatrywała wyłącznie najuboższą ludność w węgiel, sprzedając go ze swego składu po jednym cetnarze na bieżącą potrzebę. Gmina nie mogła dotąd zaopatrzyć szkół i urzędów, oraz kuchni wojennych i niema żadnych zapasów węgla.

Od 1 września b. r. wyszło rozporządzenie ministeryalne, regulujące na czas zimowy sprzedaż węgla przez zaprowadzenie kart węglowych i rejonowanie węgla, rozporządzenie wykonawcze c. k. namiestnictwa dotąd nie wyszło, gdyż kontyngent dla kraju nie mógł być wcześniej oznaczony. Fakt ten opóźnia wszelkie prace, a zima, która już prawie nadeszła, stawia niezaopatrzoną ludność w węgiel wobec groźnego niebezpieczeństwa.

Sprawa ta przedstawioną została szczegółowo na sobotniej i wczorajszej konferencyi zarządu miasta z posłami krakowskimi przez miejski Urząd gospodarczy, który, jako warunek poprawy stosunków, postawił żądanie, aby koniecznie przyznać gminie wpływ na rozdział węgla tak krajowego i jeśli to ma należeć do namiestnictwa i na rozdział węgla zakrajowego i umożliwić tem samem pracę w tym kierunku, co przy obecnym systemie rozdziału jest niemożliwe; aby rozporządzenia wykonawcze i 1 września b. r. jak najprędzej zostały wydane i tem samem możliwie szybko stworzoną została pewna podstawa do rozdziału węgla między ludność, która zapasów nie posiada, wreszcie, by gmina mogła choć małe poczynić zapasy na czas, w którym nastąpić może przerwa w dostawie węgla. Postulaty te popierać mają posłowie zarówno w rządzie krajowym, jak i w ministerstwie robót publicznych. Spodziewać się należy, że posłowie krakowscy dołożą starań, by ta niezmiernie ważna dla ludności sprawa została jak najprędzej pomyślnie załatwioną.

W SPRAWIE ODSZKODOWAŃ ZA ŚWIADCZENIA WOJENNE. Jak się dowiadujemy, poszkodowani, zgłaszając poniesione szkody, w wielu wypadkach żądania swe podnoszą do nieprawdopodobnych wprost skali. To powoduje częstokroć nieprzyjemności, a przedewszystkiem podkopuje zaufanie komisyi także do zgłoszeń przedkładanych sumiennie, czego następstwem bywa redukcya pretensyj słusznie się należących. Członkowie komisyj powiatowych i krajowej stają częstokroć wobec trudnego zadania, jak postąpić, aby z jednej strony nie kompromitować stron stawiających nadmierne żądania, zwłaszcza, że komisya centralna dla świadczeń, znajdująca się przy ministerstwie wojny, nakreśla skalę odszkodowań i daje szemat, według którego mają być regulowane wszystkie sprawy. Do kwoty 5000 koron załatwiają świadczenia komisye powiatowe, ponad 5000 kor.— 20.000 kor. komisye krajowe, zaś do 120.000 kor. komisya ministeryalna. Należy się się spodziewać, że poszkodowani we własnym interesie będą ściśle obliczać swe pretensye, aby tak siebie, jak i drugich nie narażać na nieprzyjemności i redukcye wynagrodzeń.

OBJĘCIE URZĘDOWANIA Uzupełniając sprawozdanie z wczorajszej uroczystości objęcia urzędowania przez nowego prezydenta sądu krajowego wyższego w Krakowie, p. Władysława Woltera, podajemy jeszcze w streszczeniu jego przemówienie, wygłoszone na powitanie zebranych przedstawicieli sądownictwa krakowskiego.

W przemówieniu swem zaznaczył nowy prezydent, że w ciągu swej dotychczasowej działalności we wszystkich trzech instancyach sądowych, a częściowo także w administracyi sądowej, miał sposobność dokładnie poznać potrzeby naszego sądownictwa. Jest człowiekiem pracy: dlatego nie zamierza wygłaszać szumnej mowy programowej. W ręce sędziego złożyła ustawa pieczę nad najwyższemi dobrami ludzkiemi. Słuszną więc jest rzeczą, by stanowisko sędziego wyposażone było w prawa, któreby mu pozwalały szczytne zadanie wymiaru sprawiedliwości wypełniać z prawdziwą dla społeczeństwa korzyścią. Ale też i obowiązki sędziego są wielkie i wymagać od niego trzeba wiele. Zupełna nieskazitelność, absolutna bezstronność, gruntowna znajomość ustaw, to podstawowe warunki, bez których o należytem spełnianiu obowiązków sędziego pomyśleć nawet nie można. Sędzia powinien jednak także wiedzę swą ustawicznie rozszerzać, nie zasklepiając się w rzeczach ściśle tylko jego zawodu tyczących. Sędzia powinien posiadać znajomość życia społecznego we wszystkich jego przejawach — dążyć więc winien przez pracę nad sobą do takiego rozszerzenia horyzontów myślowych, by wszystko, co ludzkie, prawdziwie rozumiał i oceniać umiał. Praca więc i to nieustanna i rzetelna musi być zadaniem sędziego na codzień.

Sędziowie, którzy tak zadanie swe pojmują i w doskonaleniu się swojem nie ustają, mogą liczyć na gorące i serdeczne poparcie prezydenta. Poparciem dla nich będzie ich praca sędziowska i na niej ugruntowana kwalifikacya.

Poparcia innego nie będą potrzebowali. Jakakolwiek zresztą inna protekcya nie będzie miała nigdy dostępu do prezydenta. Nie starano się też u mówcy w ciągu dotychczasowej jego służby o inną protekcyę; widocznie uważano, że on jej nie uznaje.

Mówca sam był i jest teraz także przedewszystkiem sędzią. Stan sędziowski uważa za jedną wielką rodzinę, do której siebie także zalicza. Będąc tu w zachodniej części kraju głową tej rodziny, prosi, by się wszyscy sędziowie ze swemi życzeniami z zupełnem zaufaniem do niego zwracali. Żadnej słusznej sprawie poparcie nie odmówi — o ile zaś załatwienie jej do zakresu działania prezydenta należeć będzie, słuszne życzenia zawsze spełni; dla całego stanu sędziowskiego będzie zawsze szczerym, rzetelnym i gorliwym orędownikiem.

SYNDYKAT DZIENNIKARZY KRAKOWSKICH odbędzie w dniu 18 b. m. walne zgromadzenie członków w lokalu redakcyi „Piasta“ (Mały Rynek l. 4) o godz. 3 po południu. Na porządku dziennym sprawozdania i wybory.

Z TEATRU IM. JUL. SŁOWACKIEGO komunikują: Dzisiaj po raz ósmy „Carewicz“ G. Zapolskiej z p. Majdrowiczówną i Węgierko w rolach głównych. Jutro przypomina scena miejska arcydzieło Blizińskiego — „Pana Damazego“ z pp. Rotter, Drzewiecką, Kamińską, Czaplińską, Zelwerowiczem, Mierzejewskim, Nowakowskim i Brzeskim.

We czwartek 8 b. m., z racyi uroczystości krakowskich ku uczczeniu intronisyi Rady Regencyjnej w Warszawie, wznowiona będzie „Złota czaszka“ J. Słowackiego z p. Jednowskim w roli tytułowej.

Z TEATRU PRZY UL. RAJSKIEJ komunikują: Dzisiaj wystawia scena ludowa świetną farsę niezrównanej spółki autorskiej, twórców libretta do „Pięknej Heleny“, Meilhac'a i Halevy'ego, p. t. „Tricoche i Cacolet“ z pp. Bilińską, Urbanowicz, Wielgardową, oraz Berskim, Czarnowskim, Kucharskim, Topolskim i in. Reżyseruje p. Czarnowski. Jutro „Piękna Helena“ z p. Miłowską.

PORANEK MUZYCZNY z udziałem Egona Petri'ego, który odbył się w niedzielę, miał wielkie powodzenie. Sala kina „Wanda“ była tak przepełniona, że biletów zabrakło. Znakomity artysta uraczył publiczność nokturnem c-mol, wielkim polonezem as-dur, i balladą g-mol Chopina, wywołując mistrzowską grą swoją prawdziwy entuzyazm na sali. Piękny artystyczny śpiew p. Aleksandry Szafrańskiej, która wykonała pięć pieśni Chopina, Paderewskiego, Griega i in., podobał się ogólnie i zdobył jej szczere uznanie. Artysta teatru krakowskiego, p. Węgierko, deklamował z zapałem ustępy z „Kordyana“ Słowackiego. Piękną oprawą koncertu był dwukrotny występ chóru Towarzystwa operowego pod kierunkiem p. Issakowicza. P. Maryan Rudnicki bezinteresownie objął akompaniament do śpiewu p. Szafrańskiej.

Zarząd Sekcyi Samarytanina polskiego opieki nad inwalidami wojennymi poczuwa się do miłego obowiązku złożenia gorącego podziękowania wszystkim artystom, a przedewszystkiem znakomitemu artyście holenderskiemu Egonowi Petri'emu, wreszcie dyrektorowi kina „Wanda“ p. Stan. Zaleskiemu, który z gorącego poczucia obywatelskiego, sam mając dwóch synów w Legionach, oddał na cel, któremu służył niedzielny poranek, nietylko salę bezinteresownie, ale nadto poniósł koszta jej oświetlenia i ogrzania.

Z AKAD. KOŁA ART.-LITERACKIEGO. W dziesięciolecie śmierci Stanisława Wyspiańskiego wygłosi p. A. B. Cyps cztery odczyty na temat: „Zarys syntetyczny twórczości Stanisława Wyspiańskiego“. Odczyt pierwszy na temat „Psychologia artysty“ odbędzie się we czwartek 8 b. m.; drugi p. t. „Walory estetyczne twórczości“ w piątek 9 b. m. (ilustr. deklamacya); trzeci p. t. „Ideologiczne problemy“ w sobotę 10 b. m.; wreszcie czwarty p. t. „Ujęcie syntetyczne ze stanowiska historycznego, narodowego i artystycznego“ odbędzie się 11 b. m. Deklamacyę dla ilustracyi drugiego odczytu objął artysta dramatyczny p. Stanisław Skalski, oraz p. J. O. i p. S. N.

Odczyty odbywać się będą w Collegium Novum w sali Kopernika II p., punktualnie o godzinie 7½ wieczorem. Wstęp 1 K, dla kształcącej się młodzieży 50 hal., na cały cykl: 3 K, dla kształcącej się młodzieży 1.50 K, dla członków 30 hal., na cały cykl 80 hal.

OBCHÓD FILOMACKI. Z komitetu „Obchodu filomackiego“ komunikują nam: Z powodu omyłki, która się wkradła na afisz, zaznaczamy, że na program „Uroczystego obchodu“ w teatrze ludowym we wtorek 6 b. m. o godz. 3 po południu złożą się między innemi: Orkiestra pod batutą J. Krzesimowskiego (nie prof. Kopystyńskiego); chór pod bat. prof. St. Bursy, wreszcie „Dziady“ (część III) pod kierunkiem artysty-reżysera L. Czarnowskiego. Bilety w sklepie Gazowni przy pl. Szczepańskim.

NA CELE OPIEKI WOJENNEJ urządza krakowskie Biuro koncertowe w niedzielę dn. 11 b. m. koncert popularny w sali „Sokoła“ o godzinie 7 wieczorem. Solistą wieczoru będzie pianista Dr Paweł Weingarten, uczeń Sauera, znany już w Krakowie z koncertu w kasynie wojskowem. We wieczorze tym weźmie udział świeżo zawiązany kwintet, złożony z najlepszych sił miejscowych: p. Abłamowicz-Meyerowa objęła partyę fortepianową, prof. B. Kopytyński wiolonczelę, J. Wolanek I. skrzypce, W. Szwede II. skrzypce zaś p. Szaleski wiolę. Program obejmuje kompozycye po raz pierwszy w Krakowie publicznie wykonane.

OGRANICZENIE SPOŻYCIA CUKRU. Urząd wyżywionia ludności zmniejszył, jak wiadomo, racyę spożycia cukru, począwszy od 1 listopada b. r. o ćwierć kilograma na głowę i miesiąc. Obecnie racya ta dla ludności miejskiej i przemysłowej wynosi ¾ kg., zaś dla ludności wiejskiej ½ kg. na głowę i miesiąc. Zarządzenie to jest tymczasowe, wprowadzone na razie, na miesiąc listopad, grudzień i styczeń. Zarządzona redukcya nie rozciąga się na ciężko pracujących i osoby na równi z nimi postawione, które już dotychczas miały przyznaną zwiększoną racyę spożycia. Redukcya nie dotyka także dzieci do ukończonego piątego roku życia. Dzieci te jednak mogą korzystać z tego przywileju dopiero z dniem 1 grudnia b. r. Urząd wyżywienia ludności wziął również pod rozwagę zniesienie z dnia 1 grudnia b. r. redukcyi także dla ciężarnych i karmiących kobiet. Przedsiębiorstwom gospodnio-szynkarskim zredukowano dotychczasową kwotę poboru o jedną czwartą część.

W najbliższym czasie ograniczoną będzie produkcya zbytkownych wyrobów cukrowych w fabrykach cukru i cukierniach.

Z Polski i ze świata.

LEGIONIŚCI PRZED SĄDEM. Dnia 31 października b. r. rozpoczęła się w Przemyślu przed sądem pol. rozprawa przeciw czterem oficerom 1 pułku ułanów leg. pol. i czterem podoficerom i zbrodnię rokoszu wojskowego. Powodem oskarżenia były znane zajścia w sierpniu b. r. w Ostrołęce, związane ze sprawą zaprzysiężenia Legionów.

Oskarżeni byli: rotmistrz Z a r u s k i; podporucznicy Ż u ł a w s k i i K l e s z c z y ń s k i i chorąży W ę g r z y n o w s k i, tudzież podoficerzy: F i l i p o w i c z, L a n g e r, P o z n a ń s k i i G r a t.

Trybunałowi wojennemu przewodniczył major M ę ż y ń s k i, kierował rozprawą por. audytor Dr K r z e m i e ń s k i, zasiadali jako wotanci kapitanowie: D z i e k a n o w s k i, Ł ą c z y ń s k i i O k o ł o w i c z. Oskarżał por. audytor Dr S i k o r s k i, obronę oskarżonych objął por. Dr L i e b e r m a n n. Brali udział w rozprawie, jako mężowie zaufania: redaktor „Głosu Narodu“ p. N o s k o w s k i, red. „Kuryera Lwowskiego“ W y s ł o u c h, profesorowie Wszechnicy Jagiel. Dr B u j a k, M a r c h l e w s k i i docent Dr J a n i s z e w s k i, tudzież profesor politechniki M o ś c i c k i.

Prokurator wojskowy podtrzymywał oskarżenie; obrońca Dr Liebermann wygłosił obronę. Po dwugodzinnej naradzie trybunału por. Dr Krzemieniecki o g ł o s i ł w y r o k u w a l n i a j ą c y w s z y s t k i c h o s k a r ż o n y c h o d w i n y i k a r y. Uzasadnienie wyroku, które przewodniczący wygłosił razem z tenorem, było obszerne i wywarło silne wrażenie.

Z PODHALA. (Kor. wł.) Grywałd koło Krościenka nad Dunajcem — to zapadła, górska wieś. Ale i tam życie się budzi, odkąd przy typowym staropolskim kościółku osiadł przed trzema laty ks. prob. Ludwik Czapiński. Kościółek odnowił, uporządkował, a obecnie zabiera się do założenia polskiego sklepu i domu ludowego. Te dwie instytucye mają być upamiętnieniem setnej rocznicy zgonu Tadeusza Kościuszki. By żywiej tę rocznicę swym parafianom uprzytomnić, urządził dla nich w szkole miejscowej w jedną z ostatnich niedziel, po nieszporach, małą „akademię“ ku czci Naczelnika. Odczyt wygłosił zaproszony ze Szczawnicy ks. katecheta Henryk Weryński. Reszty programu wypełniły śpiewy i deklamacye.

GIMNAZYUM DLA DOROSŁYCH. Grono pedagogów wystąpiło z projektem założenia w Warszawie gimnazyum dla dorosłych, którzy w swoim czasie nie zdołali ukończyć nauk systematycznych a wskutek tego nie mogą korzystać z uczelni wyższych i uzupełnić swego wykształcenia zawodowego, co zamyka im drogę do objęcia stanowisk kierowniczych. Kurs gimnazyum tego obejmowałby całkowity program gimnazyum 8-klasowego, jednak w okresie znacznie skróconym. Kończący gimnazyum uzyskiwaliby matury, dające te same prawa, co matury gimnazyów normalnych.

OBCHÓD KOŚCIUSZKOWSKI W SZTOKHOLMIE. Dnia 31 października b. r. odbył się w Sztokholmie wieczór Kościuszkowski. Wielka sala Grand Hotelu była przepełniona doborową publicznością wszelkiej narodowości, która pospieszyła złożyć hołd pamięci naszego bohatera. Wieczór rozpoczął się przemówieniem w języku szwedzkim hr. Ledóchowskiej, poczem po odśpiewaniu przez p. Otto Svensona „Z dymem pożarów“ w języku szwedzkim, rozpoczęła się część wokalna wieczoru, w której między innemi panna Jossie Wessel wypowiedziała po szwedzku „Smutno mi, Boże“ i „Testament“ Słowackiego.

STYPENDYUM POL. TOW. PEDAG. Polskie Towarzystwo pedagogiczne, uchwałą dyrekcyi z dnia 2 listopada b. r. nadało dzieciom członków swoich 22 stypendyów po 100 koron na rok szkolny 1916/17 w łącznej kwocie 2200 koron, a mianowicie z oddziałów: bialskiego, krośniańskiego, lwowskiego — miejscowego, lwowskiego—zamiejscowego, mościckiego, samborskiego, sokalskiego, złoczowskiego; tudzież 10 zapomóg po 50 kor. członkom z odziałów: bialskiego, brzozowskiego, krośnieńskiego, lwowskiego — miejscowego, lwowskiego — zamiejscowego, łańcuckiego, przeworskiego, tarnowskiego.

BIURA LWOWSKIEJ DELEGACYI K. B. K. zostały z dniem 4 listopada b. r. przeniesione do nowego lokalu przy ul. Zygmuntowskiej l. 12 A.

OGRANICZENIE LICZBY SŁUCHACZY Z GALICYI NA UNIW. WIEDEŃSKIM. Z Wiednia donoszą: Rektorat uniwersytetu tutejszego oznajmił, że dawne rozporządzenie, ograniczające liczbę słuchaczy z Galicyi, wejdzie w życie w dniach najbliższych, z powodu zbyt licznego napływu uczni na wydział medyczny, zwłaszcza Polaków. Powodem tego zarządzenia ma być szczupłość sal wykładowych i laboratoryów naukowych.

O MĄKĘ Z WĘGIER DLA AUSTRYI. W ostatnich dniach — jak donoszą z Budapesztu — toczyły się w stolicy Węgier rokowania z rządem węgierskim o odstąpienie rządowi astryackiemu znacznie większego niż dotychczas kontyngentu środków spożywczych, a przedewszystkiem o 100 procent więcej mąki, niż dotychczas. „Petit Hirlap“ donosi, że nie doszło do porozumienia między obu rządami. Rząd węgierski domaga się naprzód węgla, nafty i innych ważnych artykułów, produkowanych przez przemysł austryacki, a dopiero wtedy podwyższy wyznaczony dla Austryi kontyngent środków spożywczych. Rokowania co do mąki wkrótce mają być wznowione i jeżeli nie przyjdzie do porozumienia, to wówczas rozstrzygnie sprawę Rada koronna pod przewodnictwem cesarza.

Zawiadomienia i komunikaty.

POSIEDZENIE „KOŁA KS. KS. KATECHETÓW“ (obie sekcye) odbędzie się we środę 7 b. m. o godz. 5 i pół w Coll. Nov. Sala XXXII. Na porządku dziennym: „Plan nauki religii w nowej szkole polskiej“.

NA WYŻSZYCH KURSACH DLA KOBIET IM. A. BARANIECKIEGO dnia 7 b. m., t. j. we środę, rozpocznie prof. Dr St. Goliński wykłady o przetworach owocowych (zużytkowanie owoców i warzyw). Zapisywać się można w kancelaryi kursów, Karmelicka 32, II p.

Z TOW. LEKARSKIEGO. We środę dnia 7 b. m. o godzinie 6 wieczór odbędzie się w sali wykładowej kliniki chirurgicznej U. J. (ul. Kopernika 4) posiedzenie kliniczne Towarzystwa. Na porządku dziennym: 1. Wybór komisyi przedwyborczej; 2. Dr Michejda: Z dziedziny leczenia gruźlicy kręgosłupa (z przedstawieniem chorych); 3. Dr Jaworski: Przedstawienie przypadków przetok kałowych i leczenie tychże;4. Dr Hładij: a) Uwagi o leczenie tętniaków urazowych; b) Przedstawienie chorych z dziedziny plastyk, chirurgii przewodu pokarmowego i narządu moczowego.

ZAWIADOMIENIE. Najprawdopodobniej w kawiarni Wnego Sauera podczas gry w szachy, lub przy kolacyi w hotelu Saskim w Krakowie w dniu 2. bm. jakaś osoba, możliwie przez pomyłkę włożyła do kieszeni mego surduta 200 koron, które dnia wczorajszego spostrzegłem. Kwota owa jest u mnie każdego czasu do odebrania, a bezwarunkowo jeżeli została mi wetkniętą rozmyślnie. Alfred T r i e b l i n g w oddziale kontrolnym krajowego Urzędu gospodarcz. c. k. Namiestnictwa w Krakowie ul. Dolnych Młynów 9, I. p.

WIADOMOŚCI DYECEZYALNE Z DYECEZYI PRZEMYSKIEJ. Prezentę otrzymali: na opróżnione probostwo w Myślatyczach ks. Michał Świdnicki, miejscowy administrator, na opróżnione probostwo w Czermnej ks. Jan Wszołek, administrator miejscowy.

Zamianowani: ks. Sylwester Bazylski, wikary ad personam w Nozdrzcu, zastępcą katechety gimnazyum w Brzozowie; ks. Stanisław Rybak, wikary ad personam w Przysietnicy, administratorem w Kalinowie; profesorem historyi kościelnej w dyec. zakładzie teologicznym w Przemyślu ks. Dr Kazimierz Kotula, katecheta gimnazyum z wykładowym językiem polskim w Przemyślu na Zasaniu.

Przeznaczeni ks. ks. wikarzy deficyenci po ukończeniu urlopów: ks. Jan Henczel na posadę wikarego ad personam w Woli Zarczyckiej, ks. Ambroży Bączewski na posadę wikarego ad personam w Przysietnicy.

Przeniesieni ks. ks. wikarzy: ks. Józef Panek z Kańczugi do Nozdrzca, ks. Franciszek Skraba z Krakowca do Kańczugi, ks. Stanisław Pić z Rudek do Krakowca.

Egzamin konkursowy na proboszczów zdali z pomyślnym wynikiem: ks. Jan Kruczek, wikary w Hoczwi; ks. Stanisław Zieliński, kapelan wojskowy; ks. Julian Sadowski, wikary w Jasieniu; ks. Józef Kogut, wikary w Tuligłowach koło Komarna; ks. Franciszek Jeleń, administrator w Radawie; ks. Józef Hajduk, ekspozyt w Rudnie Wielkiej.

Urlop dla poratowania zdrowia otrzymali: ks. Leon Czajkowski, wikary ad personam w Nowosielcach Kozickich, na przeciąg jednego roku; ks. Teofil Górnicki, wikary w Samborze, na sześć miesięcy.

Przeszedł w stan spoczynku po otrzymaniu pensyi emerytalnej ks. Dr Bronisław Karakulski, profesor historyi kościelnej w dyecezyalnym zakładzie teologicznym w Przemyślu.

NEKROLOGIA.

W Warszawie zmarł Marceli N o w a k o w s k i, były wychowaniec szkoły głównej i uczestnik powstania 1848 roku, przyżywszy lat 75.

Dr Witolda z Karpowiczów R e c h n i e w s k a, lekarka, urodzona w r. 1862, znana działaczka, która w r. 1884 zesłaną została na Sybir, zmarła w Warszawie.

Wiadomości gospodarcze.

ZAKAZ UŻYTKOWANIA SŁOMY NA ŚCIÓŁKI. „Rolnik“ donosi, że wobec tak silnie dającego się odczuć braku paszy, zachodzi możliwość wydania rozporządzenia, zakazującego dalszego używania słomy na ściółkę dla bydła. Materyał w ten sposób zaoszczędzony, byłby spożytkowany na surogaty paszy, a nawet może, po pewnem przerobieniu chemicznem, na domieszkę do mąki do wypiekania chleba. W interesie hodowców bydła leży zatem postaranie na wszelki wypadek zawczasu o materyały zastępujące ściółkę słomiastą, a więc przedewszystkiem o torf, dalej ściółkę leśną, trociny i tp.

„ROLNIK“ w numerze z dnia 2 b. m. zawiera: Perspektywy, przez W. Konderskiego; Czy wysoka mleczność musi powodować zniekształcenie krowy, dziedziczące się na potomstwo, przez Stefana Reicharda; O znaczeniu wapna dla zwierząt i roślin; Z postępu rolniczego; Drobne porady; Przegląd wydawnictw; Wiadomości bieżące; Wieści z prowincyi; Rozmaitości; Bibliografia; Zawiadomienia, odezwy, okólniki; Popyt i podaż pracy; Wiadom. handlowe. Fejleton: Z gawęd emerytowanego hreczkosieja, przez Strzemieńczyka.

Aprowizacya Galicyi.

Zaopatrzenie miast galicyjskich w mąkę. — Przydział ziemniaków i cukru dla miasta Lwowa).

Ze sfer interesujących się aprowizacyą miast galicyjskich otrzymaliśmy następujące informacye, opierające się na wyjaśnieniach udzielonych przez ministerstwo dla Galicyi. Zupełnie dotychczas niewystarczające wyniki wykupna zboża w kraju na co złożył się szereg różnorodnych przyczyn, spowodowały zastój w zaopatrzeniu miast galicyjskich w dostateczne ilości mąki. Ponieważ poprawa tych stosunków możliwą jest na razie tylko przez dowóz zboża z poza granic kraju, ministerstwo dla Galicyi czyni jak najusilniejsze zabiegi, aby w myśl wniosków namiestnictwa zapewnić miastom galicyjskim konieczny stały przydział mąki. Trudności, które muszą być pokonane, są tem większe, ile że niedawno zdobyte obszary we wschodniej części kraju z powodu wielkich spustoszeń dostarczyć mogą tylko minimalną ilość ziarna, wobec czego miasta tam położone musiały być przez pewien czas zaopatrywane w mąkę z produkcyi i obszarów Galicyi. Dotychczasowym wynikiem starań ministerstwa dla Galicyi w urzędzie dla wyżywienia ludności jest obecnie przydzielenie dla Galicyi 400 w a g o n ó w z b o ż a z R u m u n i i, z czego w czasie do końca października załadowano następujące ilości: w ostatnim tygodniu września 12 wagonów, od 2 do 8 października 55 wagonów, od 9 do 15 październ. 53 wagonów, od 16 do 24 paźdz. 77 wagonów, od 23 do 31 paźdz. 100 wagonów. Transporty te odeszły do młynów w Białej, Łodygowicach, Tarnowie, Przemyślu i Lwowie, dalsze transporty do młynów w Białej, Stryju, Wierczanach, odchodzą tymi dniami.

Oprócz powyższej ekspedycyi zbożem przeznaczono dla Stanisławowa 8 wagonów mąki, z których jeden transport o 4 wagonach odszedł 24 paźdz. z Wiednia. Drugi transport tej samej ilości odchodzi ze stacyi Iglo. Dla Lwowa przeznaczono 27 wagonów mąki węgierskiej, załadowanych na rozmaitych stacyach na Węgrzech, z czego 26 paźdz. odszedł transport 4 i pół wagonów ze stacyi Hatwan. Ponieważ się okazało, że dotychczasowe transporty zboża rumuńskiego były niewystarczające, urząd dla wyżywienia ludności zarządził tymi dniami wyładowanie dwóch przybyłych z Rumunii do Wiednia holowników (Schlepper), o łącznej pojemności 70 wagonów zboża, celem przewiezienia tego zboża do Galicyi. Dla odzyskanych powiatów na wschodzie przydzieli urząd dla wyżywienia ludności na listopad osobno dalszych 250 wagonów zboża. Przypuszczać należy, że w ten sposób usunięty zostanie przynajmniej w znaczniejszej części obecny brak mąki w miastach galicyjskich i poprawy spodziewać się należy tembardziej, że po odebraniu ziemniaków spodziewać się można wydatniejszych rezultatów wykupna ziarna.

Co się tyczy zaopatrzenia miasta Lwowa w ziemniaki, to sprawa ta przedstawia się następująco: Urząd dla wyżywienia ludności zatwierdził kontrakty zawarte przez zarząd miasta w lecie na dostawę 2059 wagonów, oraz kontrakty dyrekcyi kolei państw. we Lwowie o dostarczenie ziemniaków funkcyonaryuszom kolejowym w ilości 247 wagonów. Ponadto zezwoliło namiestnictwo aby gmina m. Lwowa pobrała 916 wagonów ziemniaków z okolicznych powiatów. Obecnie wskutek interwencyi ministerstwa dla Galicyi urząd dla wyżywienia ludności, który umowy co do tych 916 wagonów uznał swego czasu za spóźnione i odmówił ich zatwierdzenia, dodatkowo zatwierdził je odstępując od przyjętej zasady w tym celu, aby wobec rekwizycyi ziemniaków przez wojskow. zabezpieczyć powyższą ilość ludności m. Lwowa. Pertraktacye przeprowadzone w tym względzie z zarz. wojskowym doprowadziły do odpowiedniego rezultatu. Armia 9-ta oświadczyła, że w jej obrębie mogą być odebrane ziemniaki przez zarząd miasta Lwowa bez jakiejkolwiek przeszkody ze strony wojskowości, zaś armia 2-ga skłonna jest w miarę zaopatrzenia wojsk zwolnić przydzielone dla Lwowa ziemniaki od rekwizyi. Zaległości w przydziale cukru dla Lwowa przypisać należy wyłącznie tylko niedostatecznej ilości rozporządzalnych wagonów, ponieważ kontyngent ustalony na październik obejmuje całą krajowi przypadającą ilość cukru. Urząd dla wyżywienia ludności czyni wszelkie starania, ażeby zapewnić przesyłkom cukru dla Lwowa uprzywilejowane dostarczanie wagonów. Celem ułatwienia konsumentom nabywania cukru polecił urząd dla wyżywienia ludności reskryptem z 31 października 1917 centrali cukrowej, aby bezwarunkowo dostarczyła miejskiemu biuru aprowizacyjnemu we Lwowie miesięcznie 8 wagonów cukru. Starania ministerstwa dla Galicyi, aby przy rozdziale cukru w pierwszej linii uwzględnione zostały gminne instytucye aprowizacyjne, odniosły w tym kierunku pożądany skutek. Wyjaśnienia powyższe mogłyby spotkać się z zarzutem, że wspomniane zarządzenia widocznie nie są dostateczne, kiedy ludność cierpi dalej na brak najkonieczniejszych środków żywności. Wskazywanie na fakt, że wiele miasta na zachodzie Austryi znajduje się w tem samem a pod niejednym względem może w gorszem położeniu, nie może czynić ludności bardziej wyrozumiałą dla obecnych przejściowych trudności aprowizycyjnych, spowodowanych brakiem środków transportowych. Ostatecznie wypadki wojenne musiały spowodować znaczną koncentracyę środków transportowych na pewnych punktach a w innych stagnacyę ruchu kolei.

Przyszła linia obronna Włochów.

Wobec przedostanie się wojsk sprzymierzonych na drugi brzeg Tagliamento odwrót dalszy Włochów stał się nieuniknionym. Nowa linia obronna biegnąć ma wzdłuż rzeki Piava. Rzeka ta wypływa w Alpach karyntyjskich przepływa w górnym biegu całą prowincyę Belluno w kierunku południowo - zachodnim. Następnie wydostaje się z gór w kierunku południowym i zmieniając swój bieg następnie na południowo wschodni wpada do morza pod Cortellazzo. Cały bieg rzeki ma 213 klm. długości. Nie cały jednak może jako linia strategiczna wchodzić w rachubę. Jedynie część jego od zakrętu ku południowemu wschodowi stanowić będzie prawdopodobnie przyszłą linię obronną. Lewe skrzydło włoskie oprze się o silnie wybudowane forty płaskowyża Arsiero.

W każdym razie mocarstwa centralne uzyskają bardzo znaczne skrócenie włoskiego frontu. Umożliwi ono kierownictwu armii uruchomienie znacznych sił do celów operacyjnych na innych frontach. Ustalenie się linii bojowej w dorzeczu Piave nie jest jednak jeszcze rzeczą pewną. Włoskiemu odwrotowi zagraża jeszcze ciągle atak wojsk centralnych który w razie udania się może, i tę linię uczynić nie do utrzymania. Nie wiemy nic prawie o tem co się na tym odcinku frontu dzieje. Jedynie to dotychczas sprawozdania zanotowały, że i tam zostały podesłane posiłki

Przedostatnie się zaś tutaj na dolinę uczyniłoby ją wogóle nie do utrzymania. Komunikaty włoskie pocieszają wprawdzie opinię włoską, że kierownictwo wojsk postarało się o odpowiednie jej zabezpieczenie, ale w tej ofenzywie jedynie silna pomoc wojsk koalicyi może tę nową linię obronną włoską utrzymać wobec naporu mocarstw centralnych.

Sforsowanie Tagliamento.

Wiedeń, dn. 6 bm. 1917.

Urzędowo ogłaszają dn. 5 bm.:

Nad Tagliamento podjęto znów walkę. Austro-węgierskie i niemieckie dywizye wymusiły przejście przez środkowy bieg rzeki i walcząc zyskują na obszarze. Dywizya generała ks. Feliksa Schwarzenberga, która od przedwczoraj południa stoi na zachodnim brzegu rzeki, szybkim i dzielnym wystąpieniem zasłużyła się szczególnie koło udania się uderzenia. Nieprzyjaciel utracił przeszło 6.000 jeńców i pewną liczbę dział. Również armia generała pułkownika br. Krobatina osiągnęła wszędzie postępy.

Na wschodzie i w Albanii nie wydarzyło się nic ważniejszego.

Szef sztabu generalnego.

Wieczorny biuletyn austryacki.

Wiedeń. B. Kor. Wojenna kwatera prasowa donosi wieczorem: Wydarzenia na weneckiej równinie przybierają korzystny przebieg. Także dolomicki front włoski chwieje się.

Biuletyn niemiecki.

Berlin, dn. 6 bm. 1917.

Urzędowo ogłaszają dn. 5 bm.:

Zachodni teren wojny:

We Flandryi po niesrzejrzystem powietrzu w ciągu dnia dopiero wieczorem była czynność artyleryi ożywioną. W ciągu nocy zwracał się ogień niszczący na obszar walki między lasem Houthoulst a kanałem Comines Ypres. Kilkakrotnie ruszały naprzód angielskie oddziały wywiadowcze, lecz wszędzie je odparto. W obszarze innych armii skutkiem mgły była czynność bojową na ogół małą.

Wschodni teren wojny:

Nie było ważniejszych wydarzeń.

Front macedoński: Po silnem przygotowaniu ogniowem, które trwało przez kilka dni na przestrzeni między Wardarem a jeziorem Dojran, zaatakowały bataliony angielskie na południe od Stojakowa. Szturm ich załamał się bezskutecznie i wśród wielkich strat przed pozycyami bułgarskiemi.

Włoski teren wojny:

Niemieckie i austro-węgierskie dywizye wywalczyły przejście przez środkowy bieg Tagliamento i postępują dalej naprzód. Pobitym tam brygadom włoskim zabrano przeszło 6000 jeńców i pewną liczbę dział.

Pierwszy gen. kwatermistrz Ludendorff.

Wieczorny biuletyn niemiecki.

Berlin. B. Kor. Biuro Wolfa, wieczorem. We Flandryi zmienna działalność artyleryi, u innych armii zachodnich i na wschodzie nic szczególnego. W górnych Włoszech postępy naprzód.

KOMUNIKAT WŁOSKI.

Wiedeń. B. kor. Komunikat włoski. Nieprzyjacielowi udało się koło Monte di Pinzano przerzucić niektóre swoje oddziały n a p r a w y b r z e g T a g l i a m e n t o. Nieprzyjaciel zwiększył nacisk swój n a l e w e s k r z y d ł o naszej linii. W nocy z 3 na 4 listopada bombardowały nasze samoloty i okręty powietrzne ze skutkiem nieprzyjacielskie wojska w Caporetto i na niżnie Tolmein, jako też wzdłuż lewego brzegu Tagliamento. Dnia 3 listopada zestrzeliliśmy oprócz 2 zestrzelonych wczoraj, nadto 3 samoloty, z których jeden opadł koło Caidonaco a dwa inne w lagunach koło Grado.

Aż nad Piave.

Wiedeń. (Telefonem). „N. F. Presse" donosi na podstawie informacyi z Lugano, że koncentracya wojsk włoskich dokonana zostanie p o z a l i n ą r z e k i P i a v e. Nowa linia obronna włoska opierać się będzie o W e n e c y ę i T r e v i s o, lewe skrzydło dotykać będzie p ł a s k o w y ż a A r s i a g o. Ten sam dziennik donosi na podstawie informacyi ze Szwajcaryi, że Włochy powołały pod broń w s z y s t k i c h r e z e r w i s t ó w o d 16 d o 60 r o k u życia. „Secolo" twierdzi, że na pomoc Włochom spieszą w o j s k a a m e r y k a ń s k i e.

Oficyalny głos francuski.

Bazylea. „Basler Nachrichten" donoszą z Paryża: Agencya Havasa podaje następujące urzędowe sprawozdanie: Utrata umocnionych obozów w Gemonie spowodowała Włochów do o p u s z c z e n i a l i n i i T a g l i a m e n t o, skutkiem czego obrona frontu karyntyjskiego przez Włochów została u n i e m o ż l i w i o n a.

Wśród takich okoliczności nosi się włoskie naczelne dowództwo z myślą szukania punktu oparcia wiecej na zachód n a d P i a v ą, który z odległości 30 klm. osłania forty Wenecyi a dalej w głąb kraju samą twierdzę. Sprzymierzone wojska mają tem wykonać atak znacznie większemi siłami i najzupełniej się zorganizować na weneckiem polu bitwy.

Sytuacya jest jeszcze trudniejszą skutkiem ciągle jeszcze możliwego z a g r o ż e n i a l e w e g o s k r z y d ł a W ł o c h ó w w T r y d e n c i e. Jednak możliwość tę przewidział włoski naczelny wódz i zapobiegł jej przez ściągnięcie dostatecznych rezerw.

EWAKUACYA PROWINCYI WENECK.

Wiedeń. (Telefonem). Jak donosi „Abend" na podstawie informacyi z Rotterdamu cała prowincya Wenecya została ze względów strategicznych o g o ł o c o n a z w ł a d z c y w i l n y c h.

POMOC KOALICYI.

Wiedeń. (Telefonem). **Jak donoszą z Berlina konferencya premiera francuskiego Painlevego z Lloydem Georgem w Londynie dotyczyła wojskowej kooperacyi Francyi i** Anglii z Włochami.

POMOC ANGLII DLA WŁOCH.

Londyn. B. Kor. Urzędownie: W towarzystwie Lloyda Georgea wyjechali do Włoch: Robertson, Smuts i inni generałowie.

CESARZ NA FRONCIE.

Udine. B. kor. Cesarz p r z e p r a w i ł się dziś koło Coproido przez rzekę T a g l i a m e n t o.

ŻYCZENIA.

Konstantynopol. B. Kor. Sułtan wystosował do cesarza Karola telegram z najserdeczniejszemi życzeniami z okazyi zwycięstwa nad Włochami, wywalczonego pod rozkazami cesarza. Cesarz odpowiedział najserdeczniejszem podziękowaniem za życzenia. Z tej samej okazyi przesłał sułtan telegram z życzeniami do cesarza Wilhelma. W telegramie z podziękowaniem wyraża cesarz Wilhelm nadzieję, aby bohaterstwo wojsk sprzymierzonych wkrótce przyniosło pokój jako cel sprawiedliwej walki.

Walki na wschodzie.

Konstantynopol. B. Kor. Główna kwatera ogłasza dn. 4. bm.: Przeciwnik podjął z obu stron Tygrysu posuwanie się naprzód i swemi głównemi siłami zbliża się ku naszym pozycyom.

Front syryjski: Z 5 nieprzyjacielskich aparatów, które bez skutku bombardowały Haifę, dwa skutkiem uszkodzeń spadły do morza. Aparaty zatonęły a załogi zabrał nieprzyjacielski monitor.

Front Sinai: Dnia 30. paźdz. przeciwnik zaatakował znacznemi siłami, przyczem zużył nader wiele trującego gazu. Wyjąwszy mały odcinek, który został stracony na rzecz nieprzyjaciela, wszystkie pozycye zostały utrzymane i nieprzyjaciel poniósł wielkie straty. Walki rozwijają się dalej. Angielski balon na uwięzi, który się zerwał spadł poza Askalon. Nieprzyjacielska dywizya kawaleryi i piechoty, które zaatakowały główne pozycye naszego lewego skrzydła, zostały odparte. Na reszcie frontu nie było żadnych szczególniejszych wydarzeń.

KOMUNIKAT FRANCUSKI.

Wiedeń. Komunikat francuski z 3. b. m. po południu. Podczas nocy posunęły się nasze wojska naprzód między kanałem O i z y a okolicą C o r b e n y i zajęły na całym froncie południowy brzeg rzeki A i l e t t e. Nieprzyjaciel cofnął się na północny brzeg rzeki, której mosty i kładki były zerwane. Walka artyleryjska toczyła się żywo w odcinku C h a m i g n o n i w niektórych miejscach okolicy płaskowzgórza.

Wśród zdobytego od 23 października sprzętu wojennego naliczyliśmy dotąd 200 dział ciężkich i polowych, 222 dział okopowych i 720 karabinów maszynowych.

Od 21 do 31 października zostały zestrzelone 23 niemieckie aparaty lotnicze, z tego 21 przez naszych lotników w walkach powietrznych a 2 z dział obronnych. Ponadto 28 nieprzyjacielskie aparatów zostało uszkodzonych i zmuszonych do opadnięcia wśród linij nieprzyjacielskich.

Dnia 3 bm. wieczorem: Na froncie A i l e t t y umocniły nasze wojska zdobyte świeżo terytoryum nad kanałem O i s y i koło C o r b e n y. Przez cały dzień dość ożywione walki artyleryjskie w różnych odcinkach. Na Chemin des Dames spełzły na niczem dwa nieprzyjacielskie natarcia na małe posterunki na południe od A n i z y.

W toku walk pod Malmaison zostało 16 niemieckich aparatów zestrzelonych a 3 balony na uwięzi zapalono. Pozatem 50 nieprzyjacielskich aparatów, z których większa część była kompletnie zniszczona, spadło w ich własnych liniach.

W obronie Chełmszczyzny.

Wiedeń. (Telefonem) Deputacya złożona z panów Jana Bielskiego, Feliksa Leśnickiego i Kazimierza Lisowskiego przybyła do Wiednia i jawiła się w sobotę w naczelnej Komendzie armii domagając się przyłączenia powiatów Chełmskiego, Hrubieszowskiego i Tomaszowskiego do gubernii chełmskiej także i p o d w z g l ę d e m g o s p o d a r c z y m. Deputacya otrzymała w odpowiedzi oświadczenie, że na razie rzecz ta n i e d a s i ę p r z e p r o w a d z i ć, ale gen. gubernatorstwo poleciło pospieszyć tym powiatom z wydatną pomocą z w ł a s z c z a n a w i o s n ę. Delegowany też zostanie do prowadzenia spraw tych okręgów osobny delegat w osobie gen. Schleiera, który utrzymywać będzie łączność z gen. gubernatorstwem. Generał ten odbędzie po tych powiatach podróż inspekcyjną. Deputacya jawiła się także w Kole Polskiem i ministerstwie spraw zagranicznych.

Sprawy austro-węgierskie.

Wiedeń. (Telefonem). Ostatnia rada ministrów zajmowała się sprawą prowizoryum budżetowego, które będzie przedłożone w delegacyach.

RADA MINISTRÓW.

Wiedeń. B. kor. Dziś o godz. 4 po południu odbyła się pod przewodnictwem prezydenta ministrów dra Seidlera rada ministeryalna, która trwała dłuższy czas.

NOWE MINISTERYUM.

Wiedeń. (Telefonem). „Zeit" donosi, że **urząd żywnościowy zostanie niebawem przekształcony w s a m o d z i e l n e m i n i s t e r y u m ż y w n o ś c i o w e. Prace nad wewnętrzną organizacyą zostały już ukończone. Przekształcenie nastąpi jeszcze w tym roku.**

OBRADY IZBY POSELSKIEJ.

Wiedeń. (Telefonem). Izba poselska odbędzie w tym tygodniu dwa plenarne posiedzenia, resztę dni zarezerwowane na obrady komisyi. O szczegółowym planie pracy zadecyduje konferencya przewodniczących klubów, która zbiera się jutro w południe.

SPRAWY WĘGLOWE.

Wiedeń. (Telefonem). Komisya węglowa Koła, w skład której wchodzą pos. Diamand, Steinhaus, Koliszer i Zarański, przy pomocy przedstawiciela Wydz. Krajowego w osobie p. Benisa, odbyła w obecności ministra dr. Twardowskiego czterogodzinną konferencyę w ministerstwie robót publ. Uczestniczyli w niej także min. Homan i radca dw. Pokorny. Obrady dotyczyły noweli do ustawy węglowej. Osiągnięto porozumienie w tym duchu, że krajowi przyznano te same prawa co rządowi odnośnie do wydobywania węgla i eksploatacyi terenów. Bliższe szczegóły ułożone zostaną między ministerstwem a komitetem ścisłym, który tworzą pos. Diamand, Zarański i p. Benis.

SPRAWA WĘG. REFORMY WYBORCZ.

Wiedeń. (Telefonem) Z Budapesztu donoszą, że rząd przyspieszy prace wstępne dotyczące projektu reformy wyborczej i dołoży starań, by w najbliższym czasie sejm węgierski wybrał specyalną komisyę dla sprawy reformy wyborczej, złożoną z 60 członków. Prace przygotowawcze podjęte będą w przyspieszonem tempie z tego względu że na początek grudnia przypadnie sesya delegacyi.

Hr. Czernin w Berlinie.

Berlin. B. kor. Minister spraw zagranicznych hr. Czernin przybył tutaj w towarzystwie ambasadora Mereya, posła bar. Mittaga i radców legacyjnych: bar. Andriana i hr. Coloredo. Po południu rozpoczynają się konferencye z kanclerzem państwa hr. Hertlingiem i sekretarzem stanu dr. Kuehlmannem w sprawie bieżących politycznych kwestyi.

Berlin. B. kor. Ambasador ks. Hohenlohe wydał wieczór dine na cześć ministra spraw zagranicznych hr. Czernina, w którym wzięli udział kanclerz państwa Hertling, sekret. stanu Kuehlmann, marsz. pol. Hindenburg, Ludendorf, wicekanclerz Helfferich i bawiący tutaj niemiecki ambasador w Wiedniu hr. Wedel.

RADA KORONNA W BERLINIE.

Berlin. B. Kor. Biuro Wolfa. Dziś odbyła się pod przewodnictwem cesarza i króla rada koronna, w której oprócz pruskich ministrów i sekretarzy stanu wzięli udział także: marszałek polny Hindenburg, generał Ludendorff i szef admiralskiego sztabu marynarki Holtzendorff.

Wiadomości telegraficzne.

Rocznica wszechnicy Jana Kazimierza.

Lwów. B. Kor. Rektor i dziekani uniwersytetu lwowskiego zgłosili się dnia 4. b. m. u komendanta miasta generał majora Adama Nowotnego i złożyli na jego ręce wyrazy hołdu z okazyi imienin Cesarza. Ponieważ w d. 4. bm. przypada stuletnia rocznica inauguracyi uniwersytetu lwowskiego, który założony w r. 1661 przez króla Jana Kazimierza, wielkodusznym aktem cesarza Franciszka I. w r. 1817 odnowiony i w dniu 4. listopada 1817 otwarty został, złożył rektor i dziekani wyrazy wdzięczności i hołdu dla Domu panującego, zaznaczając, że uniwersytet lwowski, który walcząc z wieloma trudnościami i niemal przed frontem spełnia swoje obowiązki, obchodzi dziś uroczystość odnowienia wydaniem szeregu publikacyi pamiątkowych, oraz uroczystem złożeniem podziękowania i hołdu dla Domu panującego. Rektor i dziekani prosili komendanta miasta, aby te wyrazy przedłożył Cesarzowi.

Cesarz o VII. pożyczce wojennej.

Wiedeń. B. Kor. Cesarz wystosował do ministra skarbu dra bar. Wimmera następującą depeszę: Nasze bohaterskie armie wdarły się w sposób rokujący najpiękniejsze nadzieje do kraju włoskiego. Oby entuzyastyczny zapał z jakim moi dzielni zdobywają nieprzyjacielskie pozycye, odbił się w ojczyźnie silnem echem w wielkim sukcesie siódmej pożyczki wojennej, niechaj jak tam tak i tutaj każdy spełni swój obowiązek. Ja subskrybuję 12 milionów na VII. austryacką pożyczkę wojenną.

O ochronę lokatorów.

Wiedeń. B. kor. „Wiener Ztg." ogłasza rozp. ministerstwa sprawiedliwości o ochronie lokatorów w mieście Stanisławowie, Knihininie wsi i Knihininie kolonia.

Walki na morzu.

Berlin. B. Kor. Urzędownie. W obszarze zamkniętym koło Anglii zatopiono 15.000 ton. Jedna z naszych łodzi podwodnych dn. 7. bm. wdarła się do zachodniej części miasta Tripolis i obserwowała walki między ludnością tubylczą a Włochami i wzięła wojska włoskie pod ogień z dobrym skutkiem.

Dnia 16. paźdz. ta sama łódź podwodna ostrzeliwała ze skutkiem obwarowania Homs (Tripolis).

Inna łódź podwodna ostrzeliwała na morzu Czarnem miejscowość Tuapse, obsadzoną przez Rosyan i zatopiła parowiec transportowy naładowany amunicyą.

Reorganizacya armii rosyjskiej.

Petersburg. B. kor. Pet. ag. tel. W politycznej Radzie ministerstwa wojny rozpoczęto wypracowanie projektu w sprawie reorganizacyi armii, która po ukończeniu tej reformy będzie przedstawiała zespół oboonarodowych wojskowych związków przedewszystkiem polskiego, ukraińskiego i żydowskiego. Rosyjskie związki obrony krajowej tworzą się z żołnierzy tej samej prowincyi i tego samego powiatu.

Przesilenie parlamentarne w Hiszpanii.

Madryt. B. kor. Ag. Havasa. Dzisiejsza rada ministrów zajmowała się głównie rozwiązaniem Izby, aby tak szybko jak tylko możliwe mogły się odbyć z końcem stycznia lub z początkiem lutego ogólne wybory.

Dokąd pójść?

TEATR MIEJSKI IM. JUL. SŁOWACKIEGO

We wtorek 6 listopada b. r.

CAREWICZ

sztuka w 3 aktach G. Zapolskiej.

OSOBY:

Jaraczewski Stanisław, Kalinowski Eugeniusz, Nosowski Zygmunt, Sosnowski Józef, Szymborski Wacław, Węgierko Aleksander, Żytecki Edward. Zajdrowiczówna Mar., Pancewiczowa Leokadya. Rzecz dzieje się na carskim dworze.

Reżyser Aleksander Zelwerowicz.

Początek o godzinie 7.

Repertuar teatru im. J. Słowackiego.

Środa: „Pan Damazy".
Czwartek: „Złota czaszka".

TEATR LUDOWY
ULICA RAJSKA NUMER 12.

We wtorek dnia 6 listopada b. r. o godz. 3 pop.

Uroczysty Obchód setnej rocznicy powstania Towarz. Filomatów.

We wtorek 6 listopada b. r. o godz. 7½ wiecz.

TRICOCHE i CACOLET

krotochwila w 5 aktach.

W głównych rolach: Bilińska Halina, Urbanowicz Janina, Wielgard Józefa. Barski Ignacy, Czarnowski Ludwik, Kijowski K., Kolwas W., Konarski Wł., Kucharski, Topolski.

Repertuar teatru ludowego.

Środa: „Piękna Helena".
Czwartek: „Przekupka warszawska".

TEATR ŚWIETLNY „UCIECHA"
UL. LISTOPADA 16.

Do czwartku dnia 8 listopada b. r. Drugi film warszawski

„QUAMBASHIVA"

dramat kryminalny w 5 częśc.

występują: **Józef Węgrzyn, W. Grabowski, A. Rotterowa,** wszyscy artyści zaszczytnie znani ze sceny krakowskiej. — Ponadto **Pola Negri** tancerka warszawska.

Początek przedstawień o g. 4·15 pop.

Detektyw **FANTOMAS** w dramacie krymin. detektyw.

PRZEKLĘTY ZAMEK

pierwszorzędny film tej seryi w 4 częściach.

Początek przedstawień o g. 4·15 pop.

TEATRZYK ŚWIETLNY PROMIEŃ

PIA MENICHELLI w dramacie

W OGNIU NAMIĘTNOŚCI

wznowienie.

Ponadto inne obrazy.

Początek przedstawień o g. 4·15 pop.

KINO-WANDA
UL. ŚW. GERTRUDY NR. 5.

Od 6 do 8 listopada b. r.

TWARDY ORZECH komedya.

ARSEN LUPIN Część I.

KINO LUBICZ
UL. LUBICZ L. 15, obok dworca kolejow.

Od 6 do 8 listopada b. r.

Klątwa słońca dramat w 4 aktach.

Wesoła komedya. Tygodnik wojenny.

Początek przedstawień o godz. 5. popoł.

KINO OPIEKA
ULICA ZIELONA NUMER 17.

Od 2 do 5 listopada b. r.

Przed zamkniętemi drzwiami dramat w 8 aktach.

Ponadto komedye i zdjęcia wojenne.

PROSPEKT.

VII. AUSTR. POŻYCZKA WOJENNA

Wolna od podatku 5½% amortyzacyjna pożyczka państwowa i wolne od podatku 5½% bony państwowe.

OBWIESZCZENIE.

Na podstawie ustawy z dnia 30. października 1917 r., Dz. p. p. Nr. 419 wydaje się jako

Siódmą austryacką pożyczkę wojenną

I. Wolną od podatku 5½% amortyzacyjną pożyczkę państwową i

II. Wolne od podatku 5½%, dnia 1. sierpnia 1926 zwrotne bony państwowe.

Ogólną sumę pożyczki państwowej ustali się na podstawie wyników publicznej subskrypcyi.

I.

Wolna od podatku 5½% amortyzacyjna pożyczka państwowa jest podzielona na serye po 5,000.000 koron i wystawiona w odcinkach po 50, 100, 200, 1.000, 2.000, 10.000 i 20.000 koron. Odcinki mają datę 1. listopada 1917 i w podobiźnie podpis c. k. ministra skarbu, podpis prezydenta i jednego członka komisyi kontrolującej długi państwa ze strony Rady państwa. Wystawione są w języku niemieckim; główna treść tekstu jest nadto podana w językach krajowych.

Obligi pożyczki opiewają na posiadacza i przynoszą 5½% na rok. Wypłata odsetek odcinków po 100, 200, 1.000, 2.000, 10.000 i 20.000 koron odbywać się będzie w półrocznych ratach dnia 1. lutego i 1. sierpnia każdego roku z dołu, wypłata odsetek odcinków po 50 koron w całorocznych ratach dnia 1. lutego każdego roku z dołu. Obligi długu opatrzone są 21 kuponami, z których pierwszy płatny jest dnia 1. sierpnia 1918 r., względnie przy odcinkach po 50 koron dnia 1. lutego 1919 r.; dodany też jest talon, na podstawie którego można w swoim czasie dalsze kupony bez doliczenia kosztów lub należytości otrzymać w centralnej kasie państwowej. Odsetki od 1. listopada 1917 do 31. stycznia 1918 uiści się drogą potrącenia.

Pożyczka będzie zwracaną w nominalnej wartości i przy przestrzeganiu mniej więcej równej wysokości rat na pokrycie odsetek i kapitału, umorzoną zostanie w latach 1923 do 1957 na podstawie wylosowania. Wylosowanie odbywać się będzie podług seryj (po 5.000.000 koron) i to w lutym każdego roku, a pierwsze nastąpi w lutym 1923; wypłaty uskuteczni się 1. sierpnia następnego roku po wylosowaniu. Wylosowane serye będzie się co roku ogłaszać zaraz po ciągnieniu wraz z listą seryj, wykazujących zaległości.

Oprocentowanie zapisu długu państwa, który już stał się płatnym, gaśnie z dniem płatności kapitału.

C. k. minister skarbu ma prawo, począwszy od 1. stycznia 1927, losowanie każdym razem powiększyć lub nieumorzoną jeszcze kwotę pożyczki bez wylosowania przy zastosowaniu trzechmiesięcznego terminu wypowiedzenia zwrócić w nominalnej wartości. Wypowiedzenie należy ogłosić w urzędowym dzienniku „Wiener Zeitung".

Wypłata odsetek, jakoteż zwrot kapitału zapisu długu państwa, odbywa się bez potrącenia podatku lub innych należytości, za przedłożeniem zapadłych kuponów odsetkowych, względnie zapisów długu państwa w c. k. centralnej Kasie państwa w Wiedniu. Kupony przedawniają się w ciągu lat sześciu, wylosowane lub wypowiedziane zapisy długu państwa w ciągu lat trzydziestu, licząc od dnia płatności.

Obrót 5½% wolną od podatku amortyzacyjną pożyczką państwową nie podlega podatkowi od obrotu efektami.

II.

Wolne od podatku 5½% bony państwowe opiewają na posiadacza i są wystawione w odcinkach po 1000, 5000, 10.000 i 50.000 K; mają datę 1. listopada 1917 i w podobiźnie podpis c. k. ministra skarbu i podpis prezydenta, oraz podpis jednego członka komisyi kontrolującej długi państwa ze strony Rady państwa. Wystawione są w języku niemieckim; główna treść jest nadto podana w językach krajowych. Bony państwowe przynoszą 5½% na rok. Wypłata odsetek odbywać się będzie w ratach półrocznych dnia 1. lutego i 1. sierpnia każdego roku z dołu; spłata kapitału bonów państwowych nastąpi dnia 1. sierpnia 1926. C. k. minister skarbu ma prawo pożyczkę bonów państwowych spłacić też przed 1. sierpnia 1926 w imiennej wartości w całości lub częściowo przy zastosowaniu trzechmiesięcznego wypowiedzenia. Wypowiedzenie należy ogłosić w urzędowym dzienniku „Wiener Zeitung". Bony opatrzone są 17 kuponami, z których pierwszy płatny jest dnia 1. sierpnia 1918. Wypłata odsetek i zwrot kapitału odbywać się będzie bez żadnego potrącenia tytułem podatku lub innych należytości po przedłożeniu zapadłych kuponów odsetkowych, względnie bonów państwa w c. k. centralnej Kasie państwa w Wiedniu. Odsetki od 1. listopada 1917 do 31. stycznia 1918 uiści się drogą połączenia.

Wierzytelność z bonów państwa gaśnie przez przedawnienie, co do odsetek w ciągu lat sześciu, co do kapitału w ciągu lat trzydziestu, licząc od dnia płatności.

Obrót ½% bonami państwowemi nie podlega podatkowi od obrotu efektami.

WARUNKI SUBSKRYPCYI.

Cena subskrypcyjna wynosi: za wolną od podatku 5½% amortyzacyjną pożyczkę państwową 92·5%; za wolne od podatku 5½% dnia 1. sierpnia 1926 zwrotne bony państwowe 94·5%.

Subskrybent otrzyma bonifikacyę w wysokości pół procentu, a przy amortyzacyjnej pożyczce państwowej nadto jednomiesięczną bonifikacyę odsetkową.

Cenę nabycia przy subskrypcyi do 200 K należy uiścić zaraz przy zgłoszeniu w całej wysokości. Przy subskrypcyi ponad 200 K należy uiścić przy zgłoszeniu subskrypcyi 10%, dnia 5. stycznia 1918 i 5. lutego 1918 po 20%, dnia 5. marca 1918 25% nominalnej wartości, a dnia 5. kwietnia 1918 resztę ceny nabycia.

Bank austryacko-węgierski i Kasa pożyczek wojennych ustanawiają następujące warunki:

1. Za złożeniem obligacyj pożyczki wojennej, względnie kwitów tymczasowych jako ręcznego zastawu udzielają pożyczek do wysokości 75% nominalnej wartości na stopę procentową o ½% niższą, mianowicie na każdoczesną oficyalną, eskontową stopę procentową.

2. Także na inne papiery wartościowe w Banku austryacko-węgierskim lub w Kasie pożyczek wojennych do zastawu się nadające, udziela się pożyczek na każdoczesną oficyalną, eskontową stopę procentową, o ile kwota, którą ma się otrzymać, dowodnie ma służyć na pokrycie sumy na podstawie tego prospektu subskrybowanej.

3. Dla prolongowanych takich pożyczek przyznaje się również korzystanie ze zniżonej stopy procentowej. Dla pożyczek w czasie powyższych terminów wpłaty dowodnie w celu zapłaty subskrybowanej kwoty branych, zapewnia się na żądanie stałą stopę procentową 5% na rok w miejsce każdoczesnej eskontowej stopy procentowej.

4. Nadto pod wyżej podanymi warunkami stronom, które dowodnie w terminach wpłaty stosownie do prospektu w innym zakładzie kredytowym (Banku, Kasie oszczędności, Kasie zaliczkowej i t. d.) lub u firmy bankowej, w celu subskrybowania niniejszej pożyczki wojennej zaciągnęły pożyczkę, to na jej spłacenie w wysokości, w jakiej dowodnie zalega jeszcze w chwili podania, udzieli się nowej pożyczki po stałej stopie procentowej 5½ i sprolonguje się po tej stałej stopie procentowej.

Te udogodnienia mają moc przez czas trwania obecnego przywileju Banku austryacko-węgierskiego; Rząd postara się jednak o to, aby te dogodności także po upływie obecnego przywileju Banku przyznane zostały przez Bank, wydający noty lub inny zakład, który Rząd ma wyznaczyć, co do wolnej od podatku 5½% amortyzacyjnej pożyczki do 31. grudnia 1922 r., a co do wolnych od podatku bonów państwowych do 31. grudnia 1920.

Wojenna Kasa pożyczkowa jest upoważniona na podstawie § 6 ustępu 8 cesarskiego rozporządzenia z dnia 19. września 1914, Dz. u. p. 248, przy uwzględnieniu zasad postępowania w powołanem cesarskiem rozporządzeniu przepisanych, do udzielenia pożyczek także na zastaw wierzytelności hipotecznych, dających prawne bezpieczeństwo (§ 1374 u. c.).

Subskrypcya rozpoczyna się 5 listopada 1917 r. i zostanie zamknięta w poniedziałek 3. grudnia 1917 r. o godz. 12 w południe.

Subskrypcyę przyjmują następujące miejsca: c. k. Urząd pocztowych Kas oszczędności w Wiedniu i jego składnice (c. k. Urzędy pocztowe), wszystkie Kasy państwowe i Urzędy podatkowe, Bank austryacko-węgierski, zakład główny w Wiedniu, jakoteż jego filie w Austryi, w Bośni i Hercegowinie i ich ekspozytury w Lublinie i Belgradzie, Anglo-austryacki Bank w Wiedniu, Wiedeński Związek bankowy w Wiedniu, c. k. uprzywilejowany powszechny austr. Zakład kredytowy ziemski w Wiedniu, Centralny Bank niemieckich Kas oszczędności w Wiedniu, c. k. uprzyw. austr. Zakład kredytowy dla handlu i przemysłu w Wiedniu, Powszechny Bank depozytowy w Wiedniu, Dolno-Austr. Towarzystwo eskontowe w Wiedniu, c. k. uprzyw. austr. Bank dla krajów koronnych w Wiedniu, c. k. uprzyw. akc. Towarzystwo bankowe i kantorów wymiany „Merkur" w Wiedniu, Dom bankowy S. M. Rotschilda w Wiedniu, Unionbank w Wiedniu, c. k. uprzyw. powsz. Bank obrotowy w Wiedniu, Bank adryatycki w Tryeście, Banca Commerciale Triestina w Tryeście, Bank dla Górnej Austryi i Solnogrodu w Lincu, Bank dla Tyrolu i Przedarulanii w Innsbruku, Bielsko-Bialski Bank eskontowy i wymiany w Bielsku, Czeski Bank eskontowy w Pradze, Czeski Bank przemysłowy w Pradze, c. k. uprzyw. Czeski Union-bank w Pradze, Bank Galicyjski dla handlu i przemysłu w Krakowie, Bank przemysłowy dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, Kraiński Bank krajowy w Lublanie, Lublański Bank kredytowy w Lublanie, Bank krajowy Królestwa Czech w Pradze, Bank krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, Bank kredyt. ziemski dla Czech w Pradze, c. k. uprzywil. Morawski Bank eskontowy w Bernie, Morawsko-ostrawski Bank dla handlu i przemysłu w Morawskiej Ostrawie, Austr. Bank dla przemysłu i handlu w Wiedniu, c. k. uprzyw. Styryjski Bank eskontowy w Gracu, Ustredni Banka ceskych sporitelen w Pradze, Wiedeński Bank komercyalny w Wiedniu, Wiedeński Bank zastawniczy i eskontowy w Wiedniu, Żiwnostenska banka w Pradze i ich krajowe zakłady filialne podczas zwyczajnych w każdem miejscu godzin urzędowych.

Subskrypcyę można uskutecznić także za pośrednictwem innych banków, jakoteż Kas oszczędności, Towarzystw ubezpieczeń, prywatnych bankierów, Stowarzyszeń zarobkowych i ich Związków.

Wiedeń, dnia 1. listopada 1917.

C. k. minister skarbu:
Wimmer m. p.

Nakładem Wydawnictwa „Głosu Narodu" Sp. z ogr. odp. — Redaktor odpowiedzialny i naczelny Roman Woyczyński. — Drukarnia „Głosu Narodu" w Krakowie pod zarządem Romana Ferka.